

Stan konta : Przykładowy klient Polsatu wpłacił na rachunek 8,5 tys. zł, a ma teraz ponad 13 tys. zł

Wszyscy zarabiamy, ale nie tyle samo

Na kontach klientów wszystkich funduszy jest znacznie więcej pieniędzy, niż zostało wpłacone za pośrednictwem ZUS. Najlepiej pod tym względem wypada Polsat

Co pół roku wyliczamy, ile pieniędzy znajduje się na hipotetycznym rachunku klienta w każdym funduszu emerytalnym. Tym razem uwzględniliśmy okres od rozpoczęcia działalności inwestycyjnej przez wszystkie OFE, czyli od września 1999 roku do końca września 2006 roku. Przyjeliśmy, że co miesiąc na konto w każdym funduszu wpływa 100 zł. W sumie w tym czasie było 85 składek, czyli łącznie wpłacono 8,5 tys. zł. Środki te były pomnażane. Każdy OFE pobierał też opłaty.

Z naszych wyliczeń wynika, że najwięcej pieniędzy zostało zgromadzonych w Polsacie, ING Nationale-Nederlanden oraz Domu. Pół roku temu było podobnie, z tym że wówczas pierwsze miejsce zajmował ING Nationale-Nederlanden. Tym razem wyprzedził go najmniejszy na rynku fundusz Polsat. Sytuację tę można łatwo wyjaśnić. Kwoty zgromadzone na rachunkach emerytalnych są coraz wyższe i dla stanu konta w danym momencie ważniejsze są wyniki inwestycyjne z ostatniego okresu.

A w ostatnich miesiącach wła-

śnie Polsat efektywniej pomnaża składki. Jego hipotetyczny klient miałby na swoim rachunku ponad 13 tys. zł, czyli o ponad 4,5 tys. zł więcej niż wpłacił. Sześć miesięcy temu, pod koniec marca, zysk klienta tego funduszu wynosił 3,8 tys. zł. Przez pół roku funduszu udało się więc zwiększyć stan konta o ponad 760 zł.

Klient ING NN zbierał na swoim koncie o 170 zł mniej niż członek Polsatu, czyli 12,9 tys. zł. A klient najslabszego w tym zestawieniu funduszu Ergo Hestii ma na rachunku 11,9 tys. zł, czyli aż o prawie 1,2 tys. zł mniej (14 proc. wpłaconej kwoty) niż członek Polsatu. Dla porównania pół roku temu różnica między najlepszym a najgorszym funduszem wynosiła nieco mniej niż 1 tys. zł, a rok temu 880 zł.

Po kilkunastu czy kilkudziesięciu latach oszczędzania – jeśli taka tendencja utrzyma się – różnice w wysokości otrzymywanych świadczeń mogą być znaczne. A to oznacza, że wybór funduszu ma ogromne znaczenie.

Przeciętnie każdy oszczędzający w OFE zbierał 12 402 zł. Na kontach w siedmiu funduszach jest

więcej pieniędzy niż wynosi przeciętna. W porównaniu z zestawieniem sprzed pół roku awansowały, oprócz Polsatu, Generali, Pekao, Nordea, Allianz, Skarbiec-Emerytura i Bankowy. Interesujący jest przypadek Pekao. Rok temu był dopiero na 12. miejscu, pół roku później na siódmym, a obecnie jest szósty. Znacznie poprawiło efektywność i dlatego oszczędności jego klientów rosły szybciej. Najmniejszy spadek – aż o trzy pozycje – odnotował Pocztylion.

Duże znaczenie dla stanu konta ma wysokość opłat pobieranych przez fundusze. Wprowadzone kilka lat temu zmiany w przepisach spowodowały, że opłaty są teraz dość zbliżone. Maleje znaczenie prowizji pobieranej przy wpłaceniu składek. Za kilka lat większą rolę zacząć odgrywać opłaty za zarządzanie; w największych funduszach w przeliczeniu na jednego klienta są one niższe. Wysokość opłaty jest bowiem ściśle skorelowana z wielkością aktywów funduszu. Im są one wyższe, tym fundusz pobiera mniej w przeliczeniu na jedną osobę.

Katarzyna Ostrowska, –sz. k.

Kto ma najwięcej na koncie

Stan hipotetycznego konta w OFE w zł; 30.09.1999 - 29.09.2006*

Polsat	12092	164,44
ING Nationale-Nederlanden	12012	155,03
Dom	12636	143,10
Generali	12592	146,03
PZU Złota Jesień	12563	137,15
Pekao	12496	129,88
Commercial Union	12477	140,35
AIG	12319	121,31
Nordea (d. Sampo)	12290	134,37
Winterthur	12219	127,69
Allianz	12164	124,42
Skarbiec-Emerytura	12162	120,74
Bankowy	12130	122,85
Pocztylion	12102	125,39
Ergo Hestia	11889	121,48
przeciętnie	12402	134,34

DC06 IV06
przebiega w rankingu
* w tym okresie na rachunek klienta każdego funduszu wpłynęło 8,5 tys. zł (po 100 zł przez 85 miesięcy)
zmiana wartości jednostki rozrachunkowej w proc.
Źródło: wyliczenia własne

Jaki stan konta

1 Przygotowując symulację, założyliśmy, że ZUS przekazuje do każdego funduszu na hipotetyczne konto przyszłego emeryta 100 zł miesięcznie. Od każdej składki fundusz pobiera opłatę manipulacyjną w takiej wysokości, jaka rzeczywiście obowiązuje w danym OFE

(uwzględniliśmy zmiany wynikające ze stażu członkowskiego).
2 Pozostała po tej operacji część składki po każdym miesiącu była przeliczana na jednostki rozrachunkowe poszczególnych OFE według ich wartości z ostatniego dnia danego miesiąca.

3 Pierwsza składka wpłynęła na konto 30 września 1999 roku, ostatnia pod koniec września 2006 roku. Daje to łącznie 7-letni okres inwestowania pieniędzy.
4 W tym czasie w OFE wpłynęło 85 miesięcznych składek, czyli łącznie 8,5 tys. zł.



• Paweł Bogusz,
dyrektor Biura
Inwestycji
Bankowy PTE

ZMIANA STRATEGII ZACZEŁA JUŻ PROCENTOWAĆ

W ciągu ostatnich 12 miesięcy zmieniliśmy strategię inwestycyjną; w zasadzie realizujemy ją od przełomu pierwszego i drugiego kwartału bieżącego roku. Większy nacisk położyliśmy na kontrolę ryzyka. Dziś widzimy, że przebudowa portfela, w celu dostosowania go do nowej strategii zaczyna procentować. Szczególnie cieszy nas, że osiągnęliśmy satysfakcjonujące wyniki w zmiennych warunkach rynkowych. Trzeci kwartał tego roku był bowiem najlepszy dla inwestycji w małe spółki, a na giełdzie notowane były zarówno spadki, jak i wzrost indeksów. Nasz portfel zachowywał się stabilnie, a na tym właśnie nam zależało.



• Rafał Markiewicz,
członek zarządu
Generali PTE

NIE STARAMY SIĘ BYĆ NAJLEPSI W KRÓTKIM CZASIE

Ustalając kierunki naszej polityki inwestycyjnej, musimy mieć na uwadze charakter funduszu. Jakim zarządzamy. Fundusz emerytalny z definicji powinien osiągać dobre – ponadprzeciętne – wyniki w długim okresie, przy ograniczonym ryzyku. Z tego względu nie staramy się być najlepsi w krótkich terminach, gdyż wtedy trzeba ponosić znaczne ryzyko i inwestować w spekulacyjne walory, na które akurat jest moda. O tym, jakie akcje wybieramy oraz jaki ma być ich udział w portfelu, decydujemy na podstawie analizy sytuacji finansowej i perspektyw spółek w okresie rocznym bądź dłuższym. Jeśli perspektywy dla spółki lub sektora, w którym działa, są bardzo dobre, zwiększamy udział jej akcji w portfelu w porównaniu z innymi papierami. Stawiamy na jakość naszego portfela, co przynosi dobre rezultaty nawet wtedy, gdy np. przestają być modne duże spółki.



• Tomasz Publicwicz,
wiceprezes
Analizy Online

LEPSZE OD FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH I UBEZPIECZENIOWYCH

Ocena rezultatów osiąganych przez fundusze jest subiektywna. Można jednak wprowadzić elementy, które wniosą odrobinę obiektywizmu. Najprostszym z nich to odniesienie wyników OFE do rynkowego wskaźnika odzwierciedlającego ich politykę inwestycyjną. Można do tego wykorzystać indeks IRFU-emp, złożony w 30 proc. ze zmiany wartości giełdowego WIG oraz w 70 proc. ze zmiany wartości indeksu dla rynku obligacji skarbowych (IROS). W ciągu minionych 36 miesięcy wartość tak skonstruowanego wskaźnika

wzrosła o 45,5 proc. Średni rezultat osiągnięty przez fundusze emerytalne (45,8 proc.) był zatem nieznacznie wyższy. To pozwala ocenić, że ogólne wyniki funduszy emerytalnych są dobre. Słabo wypadło natomiast pięć OFE, których stopa zwrotu była niższa. Co ciekawe, średni wynik wypracowany przez fundusze emerytalne był zdecydowanie lepszy niż przeciętne rezultaty funduszy inwestycyjnych (34,6 proc.) i ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych (34,2 proc.), realizujących zbliżoną politykę (fundusze stabilnego wzrostu).

• Sebastian Bogusławski,
dyrektor
inwestycyjny
Pekao PTE

POSTAWILIŚMY NA WŁAŚCIWE SPÓŁKI I BRANŻE

W ostatnich trzech latach na warszawskiej giełdzie obserwowaliśmy silną tendencję wzrostową. WIG20 zyskał na wartości prawie 100 proc. Przyczyn hossa można upatrywać przede wszystkim w solidnych fundamentach polskiej gospodarki, a w szczególności w dynamicznym wzroście gospodarczym. PKB w ciągu ostatnich trzech lat росł o ok. 4,5 proc., podczas gdy w Unii Europejskiej o ok. 2 proc. Beneficjentem wysokiego wzrostu okazały się zwłaszcza małe i średnie spółki; MIDWIG zyskał 170 proc. Nasz fundusz osiągnął ponad 50-

proc. stopę zwrotu. Jest to zasługa między innymi dużego udziału akcji małych i średnich spółek w portfelu. Trafnie wybraliśmy też branże. Stosunkowo dużo zainwestowaliśmy w firmy z sektora budowlanego, który osiągnął spektakularny wzrost. W ciągu ostatnich trzech lat wskaźnik WIGBudownictwo zyskał na wartości 280 proc. Szczególnie korzystne okazały się inwestycje w takie spółki, jak PBG, Polimex, Hutmen, Boryszew czy Elstar Oils; przyniosły ponad 100-proc. stopę zwrotu. Spośród największych spółek w portfelu funduszu było dużo akcji PKN Orlen, KGHM, PKO BP oraz BRE Banku.